

Wystąpienie przedstawiciela Polski

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego w Genewie zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, ambasador Eugeniusz Wyzner.

Wskazał on na pozytywny wpływ, jaki na prace komitetu wywiera klimat odprężenia politycznego i współpracy, który ostatnio znalazł dodatkowe potwierdzenie w doniosłych ustaleniach trzeciego radziecko - amerykańskiego spotkania na szczycie.

Nawiązując do najważniejszych problemów będących przedmiotem prac tegorocznej sesji Komitetu Rozbrojeniowego, w tym zwłaszcza kwestii całkowitego zakazu broni chemicznej oraz problemów rozbrojenia nuklearnego, mówca przedstawił zasadnicze elementy stanowiska Polski oraz pozostałych państw wspólnoty socjalistycznej w omawianych zagadnieniach. Ambasador Wyzner podkreślił m. in., że mimo różnych konstruktywnych propozycji, w tym sformułowanych w projekcie konwencji o całkowitym zakazie broni chemicznej oraz zniszczenia jej zapasów, przedłożonym przez kraje socjalistyczne, Zachód nie zdołał dotychczas sformułować oficjalnego stanowiska, co oczywiście, wpływa.

Dokończenie na str. 2

Spotkanie premierów PRL i NRD

Wczoraj prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz spotkał się z przebywającym w Polsce na wypoczynku, przewodniczącym Rady Ministrów NRD, Horstem Sindermannem.

W toku przyjacielskiej rozmowy omówiono sprawy pogłębienia wszechstronnej współpracy pomiędzy Polską i NRD. (PAP)

30-lecie socjalistycznej Rumunii

Łączy nas braterska przyjaźń i współpraca

Koncert w Warszawie

Z okazji zbliżającego się jubileuszu 30-lecia powstania Socjalistycznej Republiki Rumunii wczoraj odbył się w Warszawie uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu.

W odsłonięciu udekorowanej sali Filharmonii Narodowej zajęły miejsca delegacje warszawskich zakładów pracy i społeczeństwa stolicy, Wojska Polskiego, młodzieży.

Przybyli: Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Józef Pińkowski.

Spokój na Cyprze

Aresztowania w związku z zabójstwem w Nikozji

Jak wynika z doniesień agencyjnych, wczoraj rano na Cyprze panował spokój. Nie za-notowano incydentów zbrojnych ani nowych ruchów wojsk tureckich. W Nikozji życie po wraca do normy.

W Nikozji wydano wczoraj nakaz aresztowania 3 osób w związku z zabójstwem ambasadora USA na Cyprze w czasie poniedziałkowych demonstracji antyamerykańskich. Po informowała o tym Agencja Reutersa, powołując się na wy-soko postawioną osobistość Cypru. Agencja podała również że prezydent Cypru, Glafkos Kleridis osobiście nadzoruje dochodzenie w sprawie zabójstwa ambasadora.

Przedstawiciel Foreign Office poinformował, że W. Brytania rozpoczęła sondaż dyplomatyczny w celu ustalenia, czy możliwe jest wznowienie pokojowych rozmów w sprawie Cypru. W tym celu wysoki komisarz brytyjski w Nikozji spotkał się w poniedziałek z pełniącym obowiązki prezydenta Cypru Glafkosem Kleridisem. (PAP)

GWOSD WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 21 sierpnia 1974

Nr 197 (9477)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

POZYTYWNA OCENA WYNIKÓW REALIZACJI NPS-G W 7 MIESIACACH 1974 ▲ AKTUALNE PROBLEMY GOSPODARSTWA ▲ UZNANIE DLA ROLNIKÓW I PRACOWNIKÓW ROLNICTWA ▲ INFORMACJA O WIZYCIE P. JAROSZEWICZA NA WĘGRZECH.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Na wczorajszym posiedzeniu Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z informacją Komisji Planowania przy Radzie Ministrów o wynikach realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego, uzyskanych w lipcu oraz w ciągu 7 miesięcy br. i omówiło niektóre aktualne problemy stojące przed gospodarką w II półroczu br.

Pozytywnie oceniono uzyskane wyniki i dobre rozpoczęcie realizacji zadań II półroczu. Stwarza to pomyślne warunki dla przedterminowego wykonania zadań planu roku bieżącego oraz pełnego wcielenia w życie programu placowo-socjalnego, przyjętego przez XII Plenum KC i Sejm PRL. Podkreślono wysoką aktywność społeczną, która przyczyniła się do pomyślnego wykonania zobowiązań podjętych dla uczczenia XXX rocznicy powstania PRL.

Biuro Polityczne KC PZPR wydało szereg zaleceń zmierzających do lepszego sterowania produkcją, poprawy zapotrzebowania rynku wewnętrznego i zwiększenia eksportu. Uznano za niezbędne podejmowanie dalszych działań służących poprawie gospodarowania pracą ludzką oraz skut-

eczne przeciwdziałanie tendencjom do nadmiernego wzrostu zatrudnienia. Konieczne jest dalsze usprawnienie gospodarki materiałowej, ujawnienie rezerw materiałowych i lepsze wykorzystanie istniejących zapasów.

Biuro Polityczne KC oceniło aktualny stan żywności. Poprawa pogody spowodowała nasilenie prac polowych. Biuro Polityczne KC wyraża uznanie rolnikom i pracownikom rolnictwa za sprawne prowadzenie prac żniwnych. Niezbędne jest dalsze wykorzystywanie wszystkich możliwości dla przyspieszenia sprzetu zbóż i pasz zielonych oraz siewów rzepaku i przygotowania ziarna siewnego zbóż ozimych. Opóźnione żniwa wymagają zwiększonego wysiłku wszystkich rolników, aby również inne ważne prace w rolnictwie zostały wykonane we właściwym terminie. Biuro Polityczne KC zwraca się z apelem do wszystkich pracowników rolnictwa o pełne wykorzystanie maszyn oraz organizację pracy maszyn na dwie zmiany.

Wskazano, że obecnie pierwszoplanowym zadaniem stojącym przed wszystkimi organami administracji terenowej i resortami oraz instancjami i organizacjami partyjnymi jest pomoc w sprawnym zakończeniu prac żniwnych oraz przeprowadzeniu siewów jesiennych.

Biuro Polityczne KC zapoznawało się z informacją o przebiegu i rezultatach wizyty członka Biura Politycznego KC, prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza w Węgierskiej Republice Ludowej w dniach 7-8 sierpnia br. Spotkanie premierów rządów Polski i Węgier stanowiło kontynuację systematycznych ro-

boczych rozmów szefów rządów obu krajów. W czasie spotkania dokonano przeglądu dynamicznie rozwijającej się współpracy gospodarczej pomiędzy Polską i Węgrami. Uzgodniono, że zagadnieniom specjalizacji i kooperacji produkcji we wzajemnych stosunkach gospodarczych nadawana będzie szczególna ranga, jako jednemu z najważniejszych czynników socjalistycznej integracji między obu krajami oraz wszystkimi krajami RWPG.

Biuro Polityczne KC PZPR zaaprobowało w pełni wyniki wizyty i przeprowadzonych rozmów podkreślając, że ich realizacja przyczyni się do dalszego pomyślnego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski i Węgier. (PAP)

N. Rockefeller wiceprezydentem USA

Wczoraj po południu w Białym Domu prezydent USA Gerald Ford w obecności przywódców kongresowych obu partii i członków gabinetu ogłosił oficjalnie, że postanowił mianować na stanowisko wiceprezydenta USA Nelsona Rockefellera, 66-letniego polityka republikańskiego. Nominacja wymaga zatwierdzenia przez Kongres. Przewiduje się jednak, że kandydatura Rockefellera uzyska z pewnością aprobatę w obu izbach.

Uzasadniając swój wybór Ford podkreślił wieloletnie doświadczenie polityczne Rockefellera i deklarowaną przezeń wolę działania w interesie narodu amerykańskiego.

N. Rockefeller jeden z najbogatszych ludzi Ameryki ma za sobą długoletnią karierę polityczną. Pełnił on różne funkcje rządowe za kadencji kilku kolejnych prezydentów począwszy od Roosevelta. Do ubiegłego roku był gubernatorem stanu Nowy Jork. (PAP)

Rozruch w „Dolnej Odrze”

W nadodrzańskim kolosie energetycznym „Dolnej Odrze” trwa wzmożony rytm pracy. Wczoraj przystąpiono tu do rozruchu turbosprężarki w II bloku energetycznym. W godzinach wieczornych miał on osiągnąć 3 tysiące obrotów na minutę. Przekazanie do eksploatacji całego II bloku energetycznego ma nastąpić 31 sierpnia br.

Depesza przywódców ZSRR

L. Breżniew, N. Podgorny i A. Kossygin wystosowali depesze do prze wodniczącego Indyjsko-Radzieckiego Towarzystwa Kulturalnego, K. Menona z okazji trzeciej rocznicy podpisania układu o pokoju, przy jaźni i współpracy między ZSRR a Indiami.

Obrady konferencji ludnościowej

Uczestnicy obradującej w Bukareszcie światowej konferencji ludnościowej spotkali się wczoraj na trzecim posiedzeniu plenarnym. Obradom przewodniczył minister spraw zagranicznych Rumunii, G. Macovescu.

Komunikat amerykańsko-egipski

W Waszyngtonie i Kairze ogłoszono wspólny komunikat amerykańsko-egipski po zakończeniu w Stanach Zjednoczonych oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych ARE, I. Fahmy. W komunikacie podkreślono, że pokojowa konferencja genewska w sprawie Bliskiego Wschodu powinna wznowić swoje obrady możliwie jak naj-

szybciej wykorzystując osiągnięty już postęp w rozwiązaniu tego problemu.

H. Schmidt uda się do Włoch

W Bonn podano wczoraj oficjalnie, że kanclerz RFN, H. Schmidt uda się 30 bm. z dwudniową wizytą oficjalną do Włoch.

K. Waldheim w Tunezji

Wczoraj po południu przybył do Tunezji z trzydniową wizytą oficjalną sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim.

PAP RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM
RADIO-INF.WE-TEL EFONEM

Syryjski minister w Waszyngtonie

Minister spraw zagranicznych Syrii Abdel-Halim Chaddam udał się wczoraj z wizytą do Waszyngtonu.

Rocznica śmierci

Przed dziesięć laty, 21 sierpnia 1964 roku zmarł wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego, przywódca Włoskiej Partii Komunistycznej — P. Togliatti. Był on bliskim współpracownikiem i współtowarzyszem walki założyciela partii włoskich komunistów A. Gramsci'ego, kontynuatorem jego

Wspólne działanie na rzecz pokoju i postępu

Sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Cottbus - H. Klemke w Wielkopolsce



Sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Cottbus podczas spotkania. Fot. — S. Ossowski

Rok 1974 dla obu naszych graniczących nad Odrą i Nysą państw budujących socjalizm jest rokiem jubileuszowym: dla Polski Ludowej 30-lecia, dla NRD — 25-lecia istnienia. W dniach lipcowych odbywały się także u naszego zachodniego sąsiada uroczystości święta Manifestu PKWN.

W całym naszym kraju rozpoczynają się obecnie liczne imprezy i spotkania przyjaźni dla upamiętnienia 25-rocznicy powstania pierwszego w historii państwa niemieckiego, w którym społeczeństwo pod kierownictwem partii marksistowskiej buduje socjalizm. Powstała dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad faszystowską III Rzeszą Niemiecka Republika Demokratyczna wykorzystana ćwierć wieku swej historii dla przekształcenia swojej gospodarki na socjalistyczną, a przemiana w świadomości i postawach ludzi potwierdza słuszność drogi wybranej przez tę część narodu niemieckiego.

Stworzyło to podstawę do ukształtowania między obu państwami stosunku nowego typu — współpracy gospodarczej, wzajemnej przyjaźni pomocy we wszystkich dziedzinach życia obu narodów.

Można już mówić o wieloletniej tradycji o jedności i współpracy. Między innymi Poznań i województwo rozwijają już z górą od 15 lat korzystną dla obu stron współpracę z okragiem i miastem Cottbus.

O przyjaźniach stosunkach między PRL i NRD, o szeroko pojętej współpracy i wymianie doświadczeń między instancjami partyjnymi Wielkopolski i okręgu Cottbus mówili wczoraj uczestnicy spotkania z sekretarzem Komitetu Okręgowego SED Harrym Klemke, podkreślając przede wszystkim wynikające z tego wzajemne korzyści, stały charakter i znaczenie także dla

Dokończenie na str. 2

Ali Ahmed prezydentem Indii

Wczoraj wybrany został znana większość głosów nowy prezydent Indii, przedstawiciel Partii Kongresowej, 69-letni Fakhruddin Ali Ahmed. Jest to piąty prezydent Indii od czasu proklamowania niepodległości tego kraju. (PAP)

Nie ustają prowokacje Izraela wobec Libanu

Izrael nieprzerwanie dokonuje prowokacji zbrojnych wobec Libanu. Według informacji obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie, w ciągu tygodnia od 12 do 18 sierpnia terytorium Libanu było 44 razy ostrzeliwane z broni ręcznej, maszynowej i przez artylerię izraelską. Samoloty wojskowe Izraela pięciokrotnie naruszyły obszar powietrzny tego kraju. Ponadto zarejestrowano pięć przypadków naruszenia przez żołnierzy izraelskich linii demarkacyjnych.

Powódź w Birmie

Ponad pół miliona mieszkańców środkowej Birmy znalazło się bez dachu nad głową w wyniku katastrofalnej powodzi, jaka nastąpiła po ulewnych deszczach monsunowych. 1826 wiosek rozciągających się wzdłuż rzeki Irawadi na długości 400 km znalazło się pod wodą. Ponad 90.000 domostw nie nadaje się w tej chwili do zamieszkania. 12 osób, w tym sześciu dzieci, poniosło śmierć.

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz w podpisanej wczoraj zarządzeniu zalecił, aby sobota 24 sierpnia br., w związku z koniecznością kontynuowania pilnych robót żniwnych, była normalnym dniem pracy dla pracowników rolnictwa i instytucji obsługujących rolnictwo, a przede wszystkim pracowników administracji w gminach, powiatach i województwach oraz placówek CRS „Samopomoc Chłopska” i Związku Kółek Rolniczych, a także technicznej obsługi rolnictwa, centrali handlowej sprzętu rolniczego „Agroma”, państwowych zakładów zbożowych i „Centrali Nasienniej”.

Pracownicy ci otrzymają do datkowy dzień wolny od pracy w innym, dogodnym terminie, po zakończeniu pilnych prac rolnych. (PAP)

Do RFN przekazano dowody przeciw zbrodniarzom hitlerowskim

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce przekazała w br. organom sądowym i prokuratorskim RFN prawie 120 spraw w celu wszczęcia przez te organa nowych śledztw przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim.

Jednocześnie przekazano dalsze materiały dowodowe do blisko 60 toczących się w RFN postępowań przygotowawczych. Wysłano łącznie około 2900 protokołów przesłuchań świadków oraz wiele innych dokumentów i mikrofilmów.

M. in. przekazano organom ścigania w RFN dalsze dowody obciążające byłego dowódcę hitlerowskiej policji porządkowej w tzw. dystrykcie lubelskim — Konrada Rheinharda, przeciwko któremu prokuratura przy sądzie krajowym w Hamburgu wniosła niedawno akt oskarżenia. Inne dokumenty dowodowe dotyczą zbrodniczej działalności Heinricha Fuge i wielu innych byłych funkcjonariuszy hitlerowskiej policji bezpieczeństwa w Łodzi — w obwozie dziecięcym w tym mieście. Również tą sprawą zajmuje się prokuratura hamburska, która prowadzi postępowanie przygotowawcze.

Wśród przekazanych do RFN dowodów znajduje się 150 protokołów przesłuchań świadków, którzy byli więźniami obozu zagłady w Stutthofie. Od kilku lat zespół prokuratorów w Kolonii prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w Stutthofie oraz jego podobozach. Obecnie śledztwem objętych zostało kilku byłych lagerfuehrerów, m. in. Kafka, Miller, Ok, Schultz, Baro, Milgram i Sakowski oraz grupa wachmanów. Również do prokuratury kolońskiej przesłano 28 protokołów zeznań świadków i inne dowody obciążające niektórych funkcjonariuszy podobozu oświęcimskiego w Jawiszowicach.

Warto dodać, że w Polsce prowadzi się obecnie ponad 1900 śledztw przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim. (PAP)

Bolek i Lolek w roli sportowców

Z okazji piłkarskich mistrzostw świata w Monachium zrealizowano w bielskim Studio Filmów Rysunkowych nowy film pt. „Piłkarskie emocje”, w których Bolek i Lolek straja się bohaterami tej imprezy. W filmowej wersji przyczyniają się oni waleśnie do zdobycia medalu.

Równie atrakcyjny jest film z Bolkim i Lolkim o tematyce lekkoatletycznej „Bieg na przelaz”, który zrealizował reżyser Wacław Wajser. Mali bohaterowie imponują kondycją i pomysłowością, są świetnie dysponowani w walce o zwycięstwo.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, na południu przeważnie duże; miejscami opady niewielkiego deszczu. Temperatura maksymalna od 20 do 24 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Za blisko 1,6 mld złotych

Dodatkowe dostawy rynkowe przemysłu spożywczego

W ciągu minionych 7 miesięcy br. zakłady przemysłu spożywczego dostarczyły na rynek ponad plan wyroby wartości blisko 1,6 mld zł. Oznacza to, że pracownicy tego działu gospodarki zrealizowali już w około 71 procentach swe tegoroczne zadania dodatkowe.

Wzrost produkcji osiągnięto głównie dzięki lepszemu zorganizowaniu pracy oraz efektywniejszemu wykorzystaniu surowców pochodzenia rolniczego i posiadanych zdolności wytwórczych.

Efektem dużego zaangażowania załóg przemysłu spożywczego jest zwiększenie i urozmaicenie tegorocznej oferty artykułów żywnościowych. Tylko w I półroczu br. rynek otrzymał w wyniku dodatkowych zobowiązań zakładów

kilka tysięcy ton mięsa i jego przetworów, po kilkaset ton różnych wyrobów zbożowych oraz prawie tysiąc ton cukru. Zakłady przemysłu drobiarskiego zwiększyły w tym czasie o 430 ton dostawy drobiu.

Ponadplanowa produkcja — to również ponad 1750 ton mrożonych wyrobów kulinarnych oraz mrożonek owoców i warzyw. Warto dodać, że przemysł chłodniczy już w pierwszym półroczu w pełni zrealizował całość zobowiązań rocznych; przodują w tej dziedzinie m. in. wojewódzkie zakłady chłodnicze w Dębicy i Białymstoku. Najwięcej przetworów owocowo-warzwnych przygotowały zaś dodatkowo popularne wielkopolskie „Pudliszki” i zakłady przetwórcze w Kwidzynie. Zakłady spółdzielczości ogrodniczej i przemysłu owocowo-warzwnego dostarczyły także o około 35 ton więcej poszukiwanych na rynku konserw warzwnych.

Na miesiące letnie przydały się także dodatkowe dostawy — w ilości około 30 tys. hektolitrow — napojów gazowanych, wyprodukowanych m. in. przez zakłady w Zabrzu i Warszawie.

Produkcję wartości wielu

Doktorat h.c. dla E. Kwiatkowskiego

17 bm. w Krakowie odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa nauk ekonomicznych Uniwersytetu Gdańskiego inż. Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu.

W uroczystości udział wzięli: rektor Uniwersytetu Gdańskiego prof. Janusz Sokolowski i jako promotor prof. Bolesław Kasprowicz.

Inż. Eugeniusz Kwiatkowski był w latach 1926—1930 ministrem przemysłu i handlu, a w latach 1935—1939 wicepremierem i ministrem skarbu. Pełniąc te funkcje przyczynił się do rozwoju gospodarki morskiej i rozbudowy portu w Gdyni.

W okresie od 1945 do 1948 roku sprawował funkcję kierownika delegatury rządu do spraw odbudowy Wybrzeża.

Oświadczenie G. Forda

Możliwość amnestii dla dezerterskiej wojny wietnamskiej

W czasie wystąpienia w Chicago na zjeździe weteranów wojennych prezydent USA Gerald Ford oświadczył, że rozważa możliwość przyznania warunkowej amnestii 50 000 dezerterskiej i młodych Amerykanów, którzy uchylił się od służby wojskowej w czasie udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie na Półwyspie Indochińskim. Prezydent poinformował, że zwrócił się do Prokuratora Generalnego, Williama Saxbe i ministra obrony, Jamesa Schlesingera, aby do końca tego miesiąca przedstawili mu odpowiednie rekomendacje w tej sprawie, oparte na sondażach opinii wszystkich warstw społeczeństwa amerykańskiego.

Spółród 50 000 dezerterskiej i uchylających się od służby poborowych około 6000 przebywa na emigracji. (PAP)

milionów złotych otrzymał rynek dzięki wykonaniu zobowiązań przez pracowników przemysłu cukierniczego i ziemniaczanego.

Zwiększenie o ponad 23 000 ton w I półroczu br. produkcji przemysłowych pasz treściwych, na które coraz większe zapotrzebowanie zgłasza rolnictwo, to wynik dobrego wykorzystania rezerw m. in. w poznańskim i gdańskim przedsiębiorstwie przemysłu paszowego „Bacutil”.

Załogi przemysłu spożywczego zadeklarowały w tym roku wykonanie dodatkowej produkcji rynkowej o wartości 2,2 mld zł. Zobowiązanie to zamierza się znacznie przekroczyć. (PAP)

Wystąpienie E. Wyznera

Dokończenie ze str. 1

neło na określone trudności w pracy a w tej sytuacji — podkreślił przedstawiciel Polski — uzgodnienie w trakcie moskiewskiego spotkania na szczycie, że ZSRR i USA rozpatrzą problem wspólnej inicjatywy w sprawie zawarcia — jako pierwszego kroku — międzyrodzowej konwencji, dotyczącej najniebezpieczniejszych środków prowadzenia wojny, zostało powitane w Polsce i wielu innych krajach jako wydarzenie o potencjalnie przełomowym znaczeniu dla wysiłków, mających na celu uzgodnienie odpowiedniego układu o zakazie tych broni.

Przechodząc do omówienia problematyki rozbudowania jądrowego, któremu komitet w ciągu przeszło 12 lat istnienia poświęcił najwięcej uwagi i gdzie zanotował najpoważniejsze osiągnięcia, ambasador Wyzner nawiązał do postulatu państw wspólnoty socjalistycznej o konieczności zawarcia układu o całkowitym zakazie doświadczeń jądrowych we wszystkich środowiskach i obejmującego wszystkie mocarstwa dysponujące taką bronią.

30-lecie socjalistycznej Rumunii

Dokończenie ze str. 1

kim tempie, przezwyciężając wyjątkowo dotkliwe zacołanie. Porównywanie z obecnymi wynikami daje obraz historycznych osiągnięć, jakie naród rumuński uzyskał w ciągu 30 lat socjalistycznego budownictwa w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

Naród polski podziela dumę narodu rumuńskiego z jego wielkich osiągnięć — powiedział dalej wicepremier. — W dniu święta 30-lecia socjalistycznej Rumunii przesyłamy jej najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia uzyskania dalszych sukcesów w pomnażaniu materialnych i duchowych wartości dla dobra narodu rumuńskiego, całej socjalistycznej wspólnoty, dla postępu, pokoju i demokracji na całym świecie. Naród polski z narodem rumuńskim łączy braterska przyjaźń i współpraca oparta na zasadach marksizmu-leninizmu, łączy nas wspólna droga dziejowa, na którą wkroczyliśmy przed 30 laty.

Z tego punktu widzenia ważnym wydarzeniem była niedawna wizyta w Bukareszcie prezydenta Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza i jego rozmowy z sekretarzem generalnym RPK Nicolae Ceausescu i premierem Rumunii — Manea Manescu.

Doniosłe znaczenie dla przyjaźni stosunków naszych na rodów ma współpraca między PZPR i RPK.

Głębokie przeobrażenia w życiu obu krajów, rozwój sił wy-

Dla województwa i kraju

Przygotowywanie ziarna siewnego

Pogorszenie pogody było na szczęście krótkotrwałe i synopticy zapowiadają dalszą pomyślną jej stabilizację. Prace polowe w Wielkopolsce będą zatem mogły znów postępować sprawniej. Najważniejszym zadaniem jest obecnie

przygotowanie gleb pod zasiew rzepaku oraz ziarna siewnego zbóż dla województwa poznańskiego i rejonów kraju, odczuwających jego niedobór.

Do minionego poniedziałku orki pod rzepak przeprowadzono na ponad 32 000 hektarów co stanowi 75 procent planowanych zadań. Siew tej rośliny dokonany został na 4200 ha.

Intensywne prace trwają teraz przy suszeniu i czyszczeniu ziarna. Pełne ręce roboty mają pracownicy stacji oceny nasion, w których próbki do analizy laboratoryjnej przyjmowane są od godziny 8—20 a praca trwa całą dobę. Do 18 bm. SON-y przeprowadziły 438 prób 6600 ton ziarna. Dotychczas zakwalifikowano do siewu około 200 ton żyta i 120 ton jęczmienia ozimego. Ogólne plany dla województwa wynoszą 24 730 ton żyta, 2228 ton pszenicy i 150 ton jęczmienia.

W sumie Poznańskie musi przygotować dla kraju ponad 60 000 ton ziarna. (zd)

Brandt wierzy we wzrost sympatii do SPD

Przewodniczący SPD, Willy Brandt, w wywiadzie dla „Na tional-Zeitung” (Bazylea) wyraził pogląd, że Partia Socjaldemokratyczna ma za sobą najgorszy okres. Wyniki ankiet z okresu kwiecień — maj, a więc po jego ustąpieniu ze stanowiska kanclerza, wykazują „zwrot w tendencjach niekorzystnych dla partii”.

Willy Brandt jest „generalnie biorac” zadowolony ze swych pięcioletnich rządów. Do sukcesów zalicza to, że polityka reform wewnętrznych wzbudziła zrozumienie dla potrzeb przeobrażeń, dla umacniania stabilizacji gospodarczej i społecznej. Do błędów za licza to, iż koalicji nie udało się należycie wyjaśnić społeczeństwu celów, do jakich dąży i tego co zostało osiągnięte. (hel)

faszystowskiej dyktatury Antonescu, do przerwania udziału Rumunii w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz przyłączeniu się jej do koalicji antyhitlerowskiej. Zrealizowanie tych działań możliwe byłoby dzięki sprzyjającym warunkom międzynarodowym, spowodowanym w pierwszym rzędzie wielkimi zwycięstwami Armii Radzieckiej, na której spoczywał cały ciężar wojny i która poniosła największe ofiary.

W ciągu tych 30 lat niepodległego życia, naród rumuński pod przewodnictwem partii komunistycznej przeżył całą epokę historyczną.

Rumunia stawia zawsze na pierwszym miejscu ciągły rozwój wszechstronnej współpracy ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, uważając, że umocnienie współdziałania i solidarności naszych krajów jest głównym czynnikiem warunkującym rozwój każdego kraju socjalistycznego.

Mówiąc o rozwoju stosunków między SRR a PRL, ambasador Duca podkreślił, że decydującą rolę w ich umocnieniu we wszystkich dziedzinach, w rozwoju solidarności i współpracy między RPK i PZPR, ma ją spotkania, wymiana wizyt i poglądów między kierownictwem naszych partii i rządów.

Współpraca rumuńsko-polska ma kompleksowy i dynamiczny charakter.

Część oficjalna wieczoru zakończyła odegranie „Międzynarodówki”.

W drugiej części z koncertem rumuńskich i polskich utworów muzycznych i wokalnych oraz poetyckich wystąpił artyści scen warszawskich i bukareszteńskich. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 50-950 Poznań. Redakcja: Marjan Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redakcji naczelnego 454-09 Zastępca naczelnego 657-18 Sekretariat redakcji 648-85 Dział miejscowy 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16. Za treść terminów ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmując do pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F.

Koszalińskie lato filmowe

W dniach 8-11 sierpnia w Koszalinie odbyły się już po raz drugi Międzynarodowe Spotkania Filmowe „Młodzi i Film”. Są one szczególnym forum, skupiającym młodzię, wychowawców, krytyków i twórców filmowych, aktorów oraz działaczy kulturalnych z całego kraju. Stanowią przegląd bieżącej produkcji filmowej, traktującej o problemach młodego pokolenia, jak również jej miejsca w procesie wychowania i kształtowania postaw młodzieży.

Nie jest przypadkiem, że miejscem tych spotkań było właśnie Koszalińskie, którego mieszkańcy znani są z inspiracji i ambicji, owocujących w tym konkretnym przypadku — w postaci wielu uznanych, liczących się w kraju imprez artystycznych. Wystarczy przecież wymienić: Festiwal Piosenki w Słupsku, Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu, Festiwal Organowy w Koszalinie, Wieczory wiołonczelowe w Kołobrzegu, czy wrzecie Festiwal Chórów Polonijnych. Warto też przypomnieć, że w centralnym kalendarzu imprez filmowych figuruje 25 pozycji, a trzy spośród nich odbywają się w woj. koszalińskim — Kołobrzeskie Lato Filmowe, Przegląd Filmów Krajoznawczych i Turystycznych oraz Międzynarodowe Spotkania Filmowe. Centrala Wynajmu Filmów i Wojewódzki Zarząd Kin w Koszalinie wielokrotnie już zdobywały pierwsze miejsce w skali krajowej w zakresie dystrybucji filmów polskich i radzieckich. Nie sposób również nie wspomnieć o żywotnej działalności miejscowych Dyskusyjnych Klubów Filmowych, w tym jednego — je dynego bodaj w kraju — dzie cięcego w Sławnie.

Konkurs pamiętnikarski

W kręgu poznańskie

Akademii Medycznej

Z okazji 25-lecia istnienia Akademii Medycznej w Poznaniu został ogłoszony — pod patronatem jej rektora, prof. dr. Romana Górala, przy współpracy redakcji miesięcznika „Nurt” i Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — konkurs na pamiętniki ludzi związanych z tą uczelnią.

Organizatorzy oczekują wspomnień i materiału dokumentalnego od pionierów uczelni z okresu dawnego Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, od organizatorów Akademii, jej profesorów, wykładowców, pracowników, lekarzy-absolwentów, od studentów, a także od pacjentów, których losy wiązały się z poznańską AM. Chodzi o ukazanie pełnej historii uczelni, o przypomnienie nie zasłużonych społeczników, przedstawienie sylwetek wybitnych uczonych, lekarzy, o opowieści o losach absolwentów. Wspomnienia mogą być przekazane w maszynopisie, rekonie lub nagrane na taśmie magnetofonowe.

Przewidziane są nagrody: I — 10 000 zł, dwie II po 8 000 zł, dwie III po 5 000 zł, pięć wyróżnień po 2 000 zł oraz 10 wyróżnień honorowych w postaci medali pamiątkowych.

Prace konkursowe, nigdzie dotychczas nie publikowane, oznaczone godłem i zaopatrzone w zamkniętą kopertę zawierającą imię, nazwisko i adres autora, należy przesłać do 30 listopada 1974 r. pod adresem: Redakcja „Nurt”, 60-782, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w styczniu 1975 roku.

(o-kos)

HUMOR I SATYRA



Tegoroczny program MSF, które poprzedziły: ogólnopolski kurs filmowy dla nauczycieli i ogólnopolskie seminarium dla młodzię szkół średnich i aktywu ZMS w ramach akcji „Z filmem na ty”, obfitował w dużą ilość ciekawych wydarzeń. Oprócz konkursowego



Filmowy bohater staje się bliższy, gdy można porozmawiać z nim wprost na stanowisku pracy. Popularni aktorzy — Jerzy Janeczek, Jerzy Cnota i Wacław Kowalski z wizytą w Spółdzielni Oздóб Choinkowych w Koszalinie. Fot. — J. Ławrynowicz

przeglądu nowych filmów polskich i zagranicznych przypomniano m. in. wybrane filmy trzydziestolecia i filmy archiwalne, co w znacznej mierze pozwoliło na ujęcie problemu tyki młodzieżowej w szerokim kontekście. Równolegle na wie lu seminariach, toczyły się za żarte niekiedy dyskusje z udziałem krytyków i twórców filmowych oraz działaczy kulturalnych. Szczególne uznanie w tym względzie zdobyły dyskusje pod nazwą „Szczerość za szczerość”, które dostarczały uczestnikom wiele cennych spostrzeżeń, jak również skłaniały do głębszych refleksji. Same już tematy prowokowały do precyzowania własnych sądów i opinii, konfrontowania ich potem w trakcie dyskusji. Warto zatem przytoczyć kilka z nich: „Młodzi a postawy konsumpcyjne”, „Film polski a kultura młodzieżowa”, „Przemiany obyczajowe, środowisko, praca, miłość”, czy wrzecie — „Bunt i kompromisy” oraz „Młodzież i losy wojenne”. Wszystkie oparte na konkretnych realiach, dalekie były od filozofowania, co stanowiło chyba podstawę ich po

wodzenia. Dużym wydarzeniem, Spotkań była projekcja filmu „Potop”, zrealizowanego na taśmie 70 mm. według powieści Henryka Sienkiewicza. Został on bardzo przychylnie przyjęty przez widownię zgromadzoną w amfiteatrze w Koszalinie, gdzie znajduje się dru

gie już w województwie (po słupskim „Milenium”) kino 70 mm.

W ramach MSF odbyło się również wiele spotkań twórców i aktorów filmowych z założami koszalińskich zakładów pracy (m. in. Kombinat Narzędzi Skrawających, Spółdzielnia Oздóб Choinkowych i Koszalińskich Zakładów Elementów Lampowych „Unitra — Kazeł”). Nadzwyczaj sympatyczne i niemal spontaniczne w swej formie dostarczyły ich uczestnikom niezapomnianych wrażeń. Niewątpliwą zaletą Spotkań był fakt, że szereg im prez powtórzone w Słupsku, Kołobrzegu, Darłowie, Uście, Mielenie, Ustroniu Morskim, Sławnie i Łazach, stwarzając tym samym wyjątkową szansę zaspokożenia potrzeb kulturalnych turystów oraz czasowiczów, licznie wypoczywających na koszalińskim wybrzeżu.

Nie sposób w paru słowach omówić pokaźny dorobek II Międzynarodowych Spotkań Filmowych „Młodzi i Film”. Przez cztery sierpniowe dni w Koszalinie dominowało młode pokolenie ludzi filmu i sprawy młodzieży, która wkracza w świat dorosłych, szuka w ściwego miejsca we współczesnym społeczeństwie. Młodzież bowiem — jak się okazuje — wcale nie jest zła, ale po prostu inna — wychowywana w odmiennych, lepszych warunkach.

ANDRZEJ PIECHOCKI

GERARD GÓRNICKI

MIASTO

KRÓLA

Nogi przytrzymały go, nie chciał tak prędko pozbawiać się jasnego dnia, jakby trwało jeszcze oszołomienie urodą ostatnich promieni wstającego słońca. Dookoła drgały tylko blaski helmów, potakujące, odbierające już resztki nadziei. „Niech strzelają, prędzej, niech strzelają...” — nieprawdziwe wydawało mu się to pragnienie. Wbrew woli, wbrew rozumowi, wydłużył krok marszowy. Oficer patrzył martwo w jego twarz. Potem rozejrzał się, szukał wzrokiem dla niego statecznego miejsca, pod hełmem błyszczały jego oczy. Rzucił mu pod nogi łopatę, kazał wykopać grób.

Lapis nie mógł powstrzymać wykrzykiującego twarz uśmiechu. Jeszcze żył. Czuił krople rosy na czole, na twarzy, na ustach były ciepłe, jak krew. Nie miał poczucia klęski, stojąc plecami do żołnierzy niemieckich. Pochylał się powoli do przodu, jakby uciskał go z tyłu polamane gałęzie spadających drzew. Stał chwilę mając w oczach czysty, zamysłony błękit nieba, w jednym tylko punkcie, między koronami drzew. Oczy miał suche, oddech orędk. Widział teraz wszystkie ostatnie dni, pamiętał wszystkie swoje rozkazy, wszystkie dobre i złe myśli. Po ostrych, wyraźnych krzykach — stało się zupełnie cicho. Gwałtowne szarpnięcie i ból. Przyplwy ulgi osłabił go nagle na samym końcu — ostatniego znużenia.

V.

Wrzecie na drodze pojawił się człowiek. Nawet przemówił z troskliwością, nieco ostrym tonem, ale nie powiedział, że będzie zaraz strzelać:

- Dokąd, chłopcze, po nocy?
- A gdzie ja jestem?
- Gdzie? Tu gdzie i ja? Na świętej ziemi matce.
- Dobrze.
- Skąd jedziesz?
- Nie myślę o tym, skąd.
- Co cię wywlekło w nocy z domu?
- A bo ja wiem? Jadę daleko, za Wartę.
- Po co?
- A co was to obchodzi?
- Czyj to koń?
- Mój koń. Przecież śledzę na nim.
- Siedzisz na kradzionym, to widać.
- Nic nie widać, jest noc.

Niemiecki — roboczym językiem ONZ?

RFN, NRD i Austria zwróciły się 16 bm. ze wspólnym wnioskiem złożonym w Sekretariacie Generalnym ONZ, w którym postulują podniesienie statusu języka niemieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jak poinformowało ministerstwo spraw zagranicznych w Bonn, trzy kraje proszą o postawienie ich wniosku na porządku dziennym XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Chcą one aby w przyszłości rezolucje ONZ były tłumaczone również na język niemiecki.

Angielski, francuski, hiszpański, rosyjski i chiński są oficjalnymi językami w ONZ. Jako język roboczy dopuszcza się ponadto język arabski. Jeśli Zgromadzenie Ogólne NZ uwzględni wniosek trzech państw niemieckojęzycznych, język niemiecki może stać się jeszcze jednym językiem roboczym w ONZ. (—)

TELEWIZJA

Wśród ludzi

W poniedziałkowym Teatrze Telewizji obejrzelimy tym razem opowieść bardzo współczesną — widowsko pt. „Poszukiwania”, przedstawiającą ludzi związanych z budową Portu Północnego. Atmosfera i dzieje tej największej inwestycji morskiej 30-lecia Polski Ludowej stały się inspiracją dla wielu twórców. Zdzisław Wardejn, który reżyserował ten spektakl, wykorzystał motyw przeznaczony dla TV noweli Stanisławy Fleszarowej-Muskat.

Młody bohater sztuki, Piotruś, student Politechniki podjął pracę na budowie w okresie swego urlopu dziekańskiego. Chce tutaj zostawić część siebie, coś co będzie mógł wspominać. Jednocześnie wciąż szuka swojego celu i miejsca w życiu. Lubi być wśród ludzi, z kontaktów, z rozmów z nimi buduje swoje wyobrażenia o pracy, przyjaźni i miłości. W hotelu robotniczym poznaje tych, którzy niejedną już budowę ukończyli i poświęcając własne życie rodzinne wciąż budują coś wielkiego. Dla młodego człowieka w jego poszukiwaniach znacząca staje się także bliskość pomnika bohaterów Westerplatte. A na placu wielkiej budowy dojrzewają charaktery, wiążą się losy ludzi...

Spektakl przygotował Ośrodek Telewizyjny w Gdańsku. (kos)

- Po ślepiach konia widać, że ma na grzbiecie złodzieja. Złaz z konia.
- Nie.
- Ledwo się rozwidni, złapią cię Niemcy. Słyszysz? Konia zabiorą, a ciebie zastrzelą, jak psa. U nich kradzież, to wielka zbrodnia.
- Niech zastrzelą.
- To już coś wiem o tobie. Jak ci na imię?
- Ojciec mi zapomniał powiedzieć przed swoją śmiercią, matka też zapomniała.
- Sierota. Dlatego jesteś głupi jak but. Co słyszał w mieście?
- Wszyscy śpią.
- Dlatego udało ci się z tym koniem. Więc czyj to koń?
- Powiedziałem, że mój.
- Chciał ruszyć dalej, ale żebrak w peruce chwycił konia za uźdę i powiedział spokojnie:
- Nie pojedziesz nigdzie, synu. Ja cię znam dobrze, tylko zapomniałem, jak ci na imię, bo tyle bachorów w okolicy, że trudno zapamiętać. Wojtek ci?
- Nie. Adam.
- Adam z raju?
- Może.
- Zsiad z konia. W tej chwili pomyślał, że nie miał co już marzyć o dalekiej podróży.
- Żebrak nie był nim zachwycony. Stary, zgrzybiały człowiek trzymał konia za uźdę.
- No to wracaj. Oddaj konia komu trzeba. Masz dwie godziny, bo jak nadejdzie dzień, to zobaczą cię na tym koniu, rozumiesz?
- Milczał.
- Żebrak patrzył wzrokiem, którego nie można było nie posłuchać:
- Wracaj. Siadaj i jedź. Albo lepiej nie siadaj na konia. Pójdźmy razem, będzie śmielej, po nocy samemu to nijako, a w tych czasach niebezpiecznie z cudzym, skradzionym koniem. Pewnie niemiecki?
- Nie. Z plebanii.
- To nic. Wypowiadasz się kśrzedzu.
- Po co? Przecież oddaję konia.

- Wracali w stronę miasta, z niepokojem, jakby do innego świata, niż te spokojne pola i lasy. Żebrak coś zżywieniem opowiadał.
- Słowa starca wypełniały powietrze i to wystarczyło, aby droga się skracała. Mówił o Lapisie, może całą godzinę opowiadał o jego życiu, ale o śmierci nie wspominał, jakby porucznik jeszcze żył. Gdy od zachodu wychodził im na przeciw szary świt, żebrak przestał mówić.
- Patrzyli na miasto, stare i bliskie. Drogami przemykali ludzie. Brudne mury, zmatowiałe szyby. Zamknięte bramy.

SPORT-SPORT

III Międzynarodowy Turniej Piłkarski juniorów gwardyjskich KD-L — rozpoczęty

W Poznaniu rozpoczął się wieczór III Międzynarodowy Turniej Piłkarski juniorów gwardyjskich pionów sportowych MSW z Krajów Demokracji Ludowej. Imprezę tę zorganizowano w związku z XXX-leciem istnienia Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w naszym kraju.

O godz. 15 na płycie boiska Olimpii na Gołecinie, w takt marszowej muzyki w wykonaniu reprezentacyjnej Orkiestry Wojsk Lotniczych, wkroczyli na boisko reprezentacje: Lewskiego Spartaka (Bułgaria), Rudej Hvezdy (CSRS), Dynama (NRD), Dinama (Rumunia), Dozsy (Węgry), Dynama

(ZSRR) i Gwardii (Polska). Otwarcia turnieju dokonał gen. brygady Jan Siuchniński — członek Rady Sportu MSW. Po jego krótkim wystąpieniu odbyła się defilada młodych piłkarzy.

W pierwszym spotkaniu turnieju Gwardia zremisowała z Dinamem 0:0. Do przerwy wyraźnie przeważali Polacy. W 7 min. strzał Swirka trafił w spojenie słupka z poprzeczką. W drugiej części meczu lepsi byli Rumuni. W 54 min. goście nie trafili do pustej bramki Gwardii.

Dzisiaj druga kolejka spotkań I-ligowych

Dzisiaj piłkarze zespołów I-ligowych po raz drugi w sezonie 1974/75 wyjdą na boiska. Najciekawiej zapowiadają się pojedynki beniaminka — gdyńskiej Arki w Mielcu ze Stalą — trzecią drużyną minionego sezonu oraz w Łodzi, gdzie zawsze groźny u siebie ŁKS, podejmować będzie mistrza Polski — chorowski Ruch, który jest liderem ekstraklasy po niedzielnym zwycięstwie nad bytomską Polonią 4:0.

Lech gra dzisiaj o godz. 17 z ROW-em Rybnik na Dębcu. Kontuzje, jakich doznali w Tychach Napierała i Olszyna, okazały się niegroźne i obydwaj wystąpią w drugim meczu o mistrzowskie punkty. W drużynie gości, jak nas poinformowano, zagra Fryderyk (nie wystąpił z powodu kontuzji w meczu z Wisłą), najlepszy zawodnik spotkania Lech — ROW przed dwoma tygodniami na stadionie Olimpii. W obóz poznański panuje przekonanie, że jeśli kolejarze zaprezentują się tak, jak w drugiej połowie pojedynku w Tychach powinni odnieść zwycięstwo i tym samym zatrzeć nie miłe wrażenie, jakie wywołała po razka z tymże ROW-em w ostatnim spotkaniu minionego sezonu 0:1.

Pozostałe dzisiejsze mecze: Polonia — Gwardia, Zagłębie — Pogoń, Legia — Szombierki, Górnik — Tychy, Wisła — Śląsk. (ad)

G. Nowaczyk w Błazejewku

Przed startem w Rzymie

W Błazejewku zastaliśmy Genowefę Nowaczyk z LKS Orkan — mistrzynię Polski juniorek na 400 metrów, która we wrześniu reprezentować będzie Polskę jako jedna z czwórki Wielkopolan (oprócz B. Bakulin, T. Kulczyckiego i S. Szudrowicza) na Mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce.

Jeszcze kilka godzin temu przebywała w Font Romeu we Francji na zgrupowaniu kadry narodowej, przygotowującej się do mistrzostw w Rzymie, a za kilkanaście godzin znowu opuści kraj udając się na mityng w Berlinie Zachodnim (odbędzie się on dzisiaj, 21 bm. — przyp. red.).

Trzytygodniowy pobyt we Francji pozwolił mi na kontynuację przygotowań do mistrzostw.

Do treningów udostępniłono nam trzy stadiony, w tym jeden z tartanową nawierzchnią. Znalazłam się wśród piątki zawodniczek przygotowujących się do startów w sztafecie 4 X 400 m. Treningi były bardzo wyczerpujące: dwa razy w tygodniu udawaliśmy się na „wycieczki” w Pireneje pokonując wysokość do 2200 m. W sprawdzianach uzyskałam dobre wyniki.

Dopiero od trenera p. Genowefy — p. Józefa Frydrycha z LKS Orkan — dowiedzieliśmy się, że jego podopieczna uzyskała w sprawdzianie kontrolnym na 250 metrów 30,5 sekundy. Był to najlepszy czas z grupy 400 m kobiet.

— Jak Pani ocenia swoje szanse na mistrzostwa w Rzymie?

— Mimo że uzyskałam minimum uśredniające do startu indywidualnego, liczę przede wszystkim na start w sztafecie. Jeżeli jednak pobię indywidualnie na 400 m postaram się pobić rekord Polski juniorek.

— Kto trenował oprócz Pani w grupie biegaczek 4 X 400 m?

— Kasperczyk, Pieczyk i Lefman. W treningach techniki zmiany pałeczki uczestniczyła także Irena Szewińska.

— Czy oznacza to, że Irena Szewińska będzie startowała w tej sztafecie?

— Bardzo chcielibyśmy pobić z p. Ireną, ale decyzja PZLA w tej sprawie jeszcze nie zapada.

— Najbliższe plany?

— Za kilkanaście godzin odlot do Berlina Zachodniego na mityng. Będzie tam miała możliwość zetknięcia się z czołową biegaczką europejską, Późnieńską, która trenowała na tartanie warszawskiej „Stry” i odlot do Rzymu, a tam...

Po czym Genowefa Nowaczyk odpukała w najbliższej stojący przedmiot z drewna. (tr)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 17/18 bm stwierdzono:

Liga angielska: 2 rozw. z 12 traf. — wygr. po 94.876 zł; 61 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 3.000 zł; 611 rozw. z 10 traf. — wygr. po 310 zł.

Liga polska: 28 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 3.947 zł; 526 rozw. z 11 traf. — wygr. po 210 zł; 4.086 rozw. z 10 traf. — wygr. po 27 zł.

W zakładach Toto-Lotka z 18 bm. stwierdzono: 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 575.842 zł; 172 rozw. z 5 traf. zwykły — wygr. po ok. 13.000 zł; 9.939 rozw. z 4 traf. — wygr. po 347 zł; 197.168 rozw. z 3 traf. — wygrane po 17 złotych.

AWANS PO POLSKU

Miliony lat skarb drzeżał spokojnie, nim człowiek podjął pierwsze prymitywne próby wydobycia go z ziemi. Działo się to w drugim tysiącleciu przed naszą erą. Rudę miedzi wydobywano także w średniowieczu, w okolicach Przedgórz Sudeckiego, Tatr, Gór Świętokrzyskich i Kielec. Mizerne to jednak były pokłady. Wkrótce miedź pozostała tylko wspomnieniem.

Byliśmy uparci. Badania osadów cechsztyńskich (około 220 mln lat temu) na tak zwanej monoklinie przedsuddeckiej wykazały, że gdzieś w tych okolicach, na zachód od Odry, ziemia kryje tajemnicę, której imię brzmi: Cu. Ba, ale gdzie? Liczne wiercenia nie dawały spodziewanych rezultatów.

Przełomowy moment przyniósł rok 1957. Ekipy geologów pracujące pod kierunkiem dr. inż. Jana Wyżykowskiego, natrafili wprawdzie w okolicach Sieroszowic, potem zaś koło Lubina — na bogate złoża miedzi. Polskie „eureka!” w błyskawicznym tempie obiegło świat, przyspieszając puls wielu znanych gazet, nasze gazety prześcigały się w entuzjastycznych tytułach. Niebawem okazało się, że powierzchnia zasobnych pokładów, rozciągających się na linii Legnica — Głogów, wynosi 200 kilometrów kwadratowych!

Miedziowe eldorado było do tychczas terenem typowo rolniczym, bez rozwiniętej sieci komunikacyjnej, bez wody prze myślowej i dostatecznej ilości energii elektrycznej. Brak było zaplecza technicznego, wykwalifikowanych kadr i doświadczenia. Nie zabrakło natomiast odwagi w myśleniu i działaniu. Lubinśki krajobraz zmienił się jak na przyspieszonym filmie. Pod koniec grudnia 1960 roku przystąpiono do górnictwa pierwszego szybu.

Miedź znajdowała się prawie 1000 metrów pod powierzchnią ziemi, otoczona pancerzem płasków i żwirów. Aby do niej dotrzeć, zastosowano pionierską w świecie metodę:

mrożenia górotworu na dużych głębokościach. Takiej tak tyki wymagało silne nawodnienie warstw. Mimo to, żywioł był nieubłagany. Wielokrotnie woda niweczyła ludzki trud. Górnicy usuwali awarie i dążyli nowe szyby, bijąc przy tym kolejne rekordy.

Kiedy na przełomie lat 50 i 60-tych Lubin przeżywał urbanistyczną eksplozję — wokół

ramach socjalistycznej wspólnoty.

Nadchodził rok 1968. W lipcowe święto kopalnie „Lubin” i „Polkowice” zgłaszają gotowość do podjęcia eksploatacji na skalę przemysłową. W cztery lata później, na osiem miesięcy przed projektowanym terminem, oba obiekty osiągały planowaną docelową zdolność wydobywczą, po około 15 000 ton rudy na dobę.

Oczy górników zwracają się teraz w stronę „Rudnej”, sąsiadki i młodszej siostry „Polkowic”. Jej budowę rozpoczęto pod koniec 1970 roku. Radziecki sprzęt i najnowsze osiągnięcia polskiej myśli technicznej, suma zdobytych dotychczas doświadczeń i liczna kadra fachowców — w pełni zostają wykorzystane. 17 lipca 1974 roku, na pół roku przed planowanym terminem następuje przekazanie do eksploatacji kopalni „Rudna”. Jednocześnie podejmuje pracę drugi zakład Huty „Głogów”.

„Rudna” — to podziemne ko rytarze bardziej przypominające... ulice i lasy pomagające wyznaczać kierunki drążenia; to 7,5 mln ton rudy miedzi rocznie w pierwszym i 12 mln t w drugim etapie!

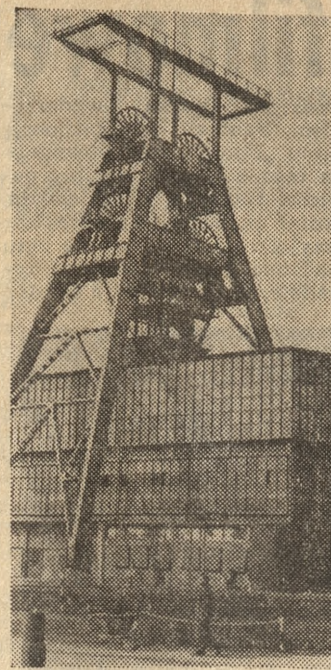
17 lat minęło od odkrycia dr. Wyżykowskiego; ponad 6 200 dni nie podobnych do dnia.

Lubin. Niedługo typowo rolnicze miasteczko. Dzisiaj liczy około 50 000 mieszkańców, a w w latach 90-tych będzie 150-tysięcznym ośrodkiem. W okresie 1960-73 oddano tu do użytku ponad 40 000 izb mieszkalnych. 10-piętrowe wieżowce nie wywołują już zdumienia. Świetnie zorganizowana służba zdrowia — i efektywne centrum handlowe. Własny tygodnik „Konkrety”.

Polkowice. Miasto o 700-letnich tradycjach, po 1945 roku na skutek zniszczeń i wyludnienia zdegradowane do roli osady. W 1967 roku przywrócone do rangi miasta; miasta nowych osiedli mieszkaniowych i szerokiej sieci lokali handlowo — gastronomicznych, ośrodków sportowych i kulturalnych.

To wszystko sprawiła miedź...

Trzymam w ręku niepozorny, ciemnoszary kawałek skały, poprzecinany tu i ówdzie błyszczącymi nitkami. To właśnie siarczki miedzi. Skała jest twarda. Przed chwilą „wyjechała” na powierzchnię. Tam, na dole, po „rozstrzelaniu” urobku, rozdrobniono go na mniejsze części. Pełna mechanizacja. W głowie się kręci: wozy wiertnicze, ładowarki łapowe, wozy ostateczne, samobieżne kotwiarki, spychacze... Teraz kolejny ważny etap. Rudę trzeba wzbogacić, oddzielić jak najwięcej miedzionośnych minerałów od bezwartościowych cząstek. Zakład przeróbki mechanicznej — z



Szyb zjazdowy kopalni „Polkowice”.
Fot. (2) — H. Kamza

wielkich młynów kulowych „miedziana maczka” trafia na oddział flotacji. W długich wannach, na skutek działania wody, powietrza i odczynników chemicznych, cząsteczki Cu wypływają na powierzchnię, pozostałe zaś osiadają na dnie. Maszyny zbierają z wierzchu cenną pianę. Po osuszeniu i odwodnieniu, pozostaje ciemnoszary pył — koncentrat, na który czekają hutnicze piece...

Legnicko — Głogowski Okręg Miedziowy: huty w Głogowie i Legnicy, trzy kopalnie w ruchu, czwarta — Sieroszowice — na deskach projektantów w planach — kolejne zakłady. Cały wiek XX nie zapisał się w Polsce podobnymi przedsięwzięciami. Rozbudowa LGOM pochłania 10 procent wszystkich krajowych środków na inwestycje, ale za kilka lat czerpać będziemy stąd 10 procent dochodu narodowego. Tempo i rozmach godne naszego 30-lecia.

— „Lubin” budowaliście 8 lat, „Polkowice” — 6, „Rudnę” tylko 4! — mówią kolegi, dziennikarze z berlińskiego „Wochenpostu”, zdumiewa ów bezprecedensowy awans gospodarczy, społeczny i kulturalny regionu. Awans po polsku.

Miedź, której jedna sztabka warta jest tyle, ile samochód „Mercedes” — stała się niezaprzeczalną w wielu dziedzinach produkcji przemysłowej, np. w elektrotechnice i elektronice, w przemyśle chemicznym i maszynowym. Wysoka koniunktura na surowiec, który obok znaczenia gospodarczego jest też ważnym czynnikiem w polityce międzynarodowej — trwa. Nasza przyszłość ma również i barwę miedzi.

ZBYSZEK KRUSZONA

W czym do szkoły?

znów jak co roku — w miarę zbliżania się września — rodziców oponuje gorączka przedszkolnych zakupów. Myślą już teraz o zaopatrzeniu swoich dzieci we wszystko, co będzie im w ciągu roku potrzebne, zgodne z wymaganiami szkół.

Władze oświatowe od roku odstąpiły od obowiązkowego granatu w odzieży szkolnej, na giełdach przemysł prezentowały wiele nowych, ciekawych strojów dla ucznia w różnych, stosowanych kolorach. Władze handlowe w uzgodnieniu z Kuratorium OSP złożyły więc zawczasu przemysłowi oferty na dostarczenie wszystkiego, co będzie uczniom potrzebne w nowym roku szkolnym, według rozeznania potrzeb wiekowych i płci.

Organizowane w ciągu sierpnia i na początku września kiermasze szkolne mają zapobiec gorączkowemu poszukiwaniu odzieży i przyborów szkolnych w okresie rozpoczynającej się nauki. Według informacji zasięgniętej w Wydziale Handlu Przemysłu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zrobiono dużo, aby przygotować należycie handel do sezonu szkolnego. Pomyślano także o stworzeniu rezerw podstawowych artykułów, gwarantujących prawidłowe zaopatrzenie rynku.

Wojewódzka Komisja Koordynacji Terenowo-Branżowej na podstawie otrzymanego wykażu z poznańskiego Kuratorium ustaliła, że fartuszków szkolnych będzie więcej, aniżeli wynoszą potrzeby. Podaż na najbardziej poszukiwane, ze stilstu — jeśli zamówienia zostaną w pełni zrealizowane — ma być większa o około 6 000 sztuk. Niestety, do 10 bm. przemysł zrealizował zaledwie 54 procent zamówień.

Najgorzej wywiązuje się dotychczas z umów Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Koral” w Myśliborzu, dostarczając nie wiele ponad 16 procent zamówionych wyrobów. Bluzki dla dziewcząt handel zapewnia tylko w ilościach, nie mając wpływu na jakość i fasony. Kłopoty są też z zaopatrzeniem rynku w modne i praktyczne tkaniny, przede wszystkim etamine, z której matki same mogłyby uszyć córkom szkolne stroje.

Znacznie mniejsze jest w tym roku zapotrzebowanie na ubrania chłopięce z wełny i ełany, ponieważ przeważa wśród chłopców moda na stroje kombinowane: ciemne spodnie i bluzki z texpolu.

Dla skonfrontowania tego, co zamówił handel i co aktualnie handlowi przemysł dostarczył, odwiedziliśmy kiermasze

szkolne w Poznaniu. Niestety, konfrontacja nie wypadła optymistycznie. Ruch wokół stoisk był ogromny, ludzie tłoczyli się, poszukując potrzebnych asortymentów i rozmiarów; oblegane ekspedientki nie były w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania kupujących. Przyczyną tego była nieprzemysłowa organizacja sprzedaży. Gdyby na stoiskach wywieszono były tablice, informujące o znajdujących się tam rozmiarach i rodzajach odzieży, na pewno nie byłoby takiego zamieszania i tylu niepotrzebnych pytań i odpowiedzi.

Generalnie rzecz biorąc, najwięcej było na kiermaszach odzieży dla młodszych dzieci, do lat 10 — 12, gdy tymczasem wiadomo, że zamówienia kierowane do przemysłu uwzględniały zaopatrzenie młodzieży do lat 18. Ładne fartuski i bluzki produkują ZPO „Luxpol” ze Stargardu, niestety, tylko w małych rozmiarach, natomiast „Koral” z Myśliborza wyprodukował wiele tych okryć w kolorach nie do przyjęcia — wyblakłej czerwieni i brzydkim fiolecie. Prawdziwe buble to elano-bawełniane bluzki dla małych chłopców, produkcji Konfekcyjnej Spółdzielni Pracy im. Fornalskiej. Kępińskie Przedsiębiorstwo Nakładczo-Wytwórcze wyprodukowało bardzo ładne i poszukiwane wiatrówki, co, kiedy nie o młodzieżowej objętości, ale na mężczyznę o niezłej tuszy. Stoiska z wyrobami północznymi były nieźle zaopatrzone ilościowo, prezentowane towary mieniły się jednak jaskrawymi kolorami. Najwięcej dziewczęcych rajstop było w kolorze pomarańczowym i czerwonym.

Spodenki gimnastyczne z tkaniny i zwykłego bawełnianego trykotu nie cieszą się już powodzeniem. Młodzież poszukuje elastycznych, ale w jednolitym kolorze: czarnych, granatowych, w niektórych szkołach życzą sobie nawet czerwonych. W sprzedaży przeważają zaś wielobarwne, typowo plażowe. Godne uwagi tego rodzaju wyroby dostarczała fabryka „Elasticana” z Łodzi. Wśród koszyk gimnastycznych spotkać można było jedynie mniejsze rozmiary.

Starsza młodzież ma niewątpliwie kłopoty z wyborem odpowiedniego obuwia. Nieco łagodnych półbutów dla młodszych wyprodukowały zakłady w Otmęcie, Chelmku i Stupsku, natomiast Gubin oferuje lekkie i na pewno wygodne obuwie młodzieżowe, ale w kolorze... czerwono-żółtym.

Zastrzeżeń nie budzi na razie zaopatrzenie w artykuły piernicze i piśmienne. Za dobrego pomysłu należy uznać skompletowanie „wyprawki” dla pierwszoklasistów.

W sumie przedszkolny rekonasans nie pozwala na razie na wystawienie handlowi i przemysłowi zbyt pochlebnej oceny. Do rozpoczęcia nauki pozostało jeszcze kilkanaście dni. Może do tego czasu przemysł zdoła w pełni zrealizować zamówienia handlu, a tym samym zaspokoić potrzeby najmłodszych obywateli. Przekonamy się o tym na następnych kiermaszach, które oprócz Poznania, organizowane będą w Koninie, Gnieźnie, Pile, Ostrowie i Lesznie i niektórych mniejszych miastach. W sumie ma ich być około 170. Niezależnie od tego sklepy branżowe prowadzić będą sprzedaż poszukiwanych na sezon szkolny artykułów na straganach przed sklepami. W większych ośrodkach odbędzie się pokazy nody młodzieżowej.

Oby tylko to, co się na nich podoba, można było kupić.

ZOFIA DOHNKE



ODRA 1974 ODER

pobliskich Polkowic szumią jeszcze lany zbóż. Kiedy w marcu 1963 roku w kopalni „Lubin” świętowano wydobyć pierwszy kuba rudy — w „Polkowicach” przystępowa no do górnictwa pierwszego szybu.

Każdy tydzień, miesiąc zapisuje się kolejnymi faktami. Pojawiają się nowe, wysokowydajne maszyny. Najpierw radzieckie, francuskie — potem, skutecznie z nimi konkurujące, polskie, m. in. z wrocławskiej „Fadromy”. Rów nolegle z budową obu kopalni, w szybkim tempie powstają przy każdej z nich Zakłady Przeróbki Mechanicznej Rudy, niezmiernie ważne ogniwo na drodze do hutniczego pieca. Przedstawiciele stałej Komisji Metali Kolorowych RWPG, którzy odwiedzają polkowickie ZPMR jednoznacznie stwierdzają, iż należą one do ścisłej czołówki zakładów tego typu w

Effektywne centrum handlowe Lubina.



Jana Dominiaka znają prawie wszyscy mieszkańcy Chodzieży. Ci, którzy się z nim zetknęli — a jest ich wielu — mówią o nim jako o człowieku o gorącym sercu, wielkiej mądrości życiowej, do brym mówcy, działaczu politycznym. Ci, którzy znają go bliżej dodają, że lubił nieść po moc wszystkim potrzebującym. Jego życie związało się na zawsze z historią chodzieskiej klasy robotniczej.

Nie przelewało się w domu Dominiaków, w małym Dzierzbnie pod Kaliszem. Ojciec, robotnik rolny, ciężko musiał harować na utrzymanie rodziny. Nieraz i głód zajażdżał do czworaaków. I tej biedy od wczesnego dzieciństwa najadł się Jan dosyć. W trzynastym roku życia poszedł do pracy we dworze i tu zaczęła się prawdziwa szkoła życia. Pierwsza wojna zastała go w wojsku rosyjskim. Powrócił z niego z ranami. W Dzierzbnie nie znalazł już miejsca dla siebie. Ciągnęło go do większych ludzkich skupisk, szukał ich naprzód na Węgrzech, Austrii, Danii, Francji i w Niemczech. W nich również zetknął się z ruchem robotniczym, z ideami Marksai i Lenina.

W roku 1922 wraca do kraju już jako dojrzały działacz robotniczy. Osiedla się w Chodzieży. W roku 1925 otrzymuje pracę w Zakładach Porcelany. Od razu rzuca się w wir

pracy polityczno-socjalnej. Da je się wszystkim poznać jako bezkompromisowy trybun robotników. Z jego inicjatywy w roku 1927 powstaje w Chodzieży Oddział Klasowych Związków Robotników Przemysłu Chemicznego. On też zostaje wybrany jednogłośnie przez ro



Jan Dominiak

botników przewodniczącym oddziału.

Światowy kryzys gospodarczy w latach 1929—1935 odbił się również na Chodzieży. Co raz częściej do nędznych mieszkań chodzieskich porcelaników zaczyna zaglądać nędza i głód. Coraz częściej właścicie-

le obydwu fabryk uciekają się do obniżek zarobków i zmniejszania załóg. Coraz częściej obok hasła ekonomicznych robotnicy chodziescy zaczynają wysuwać żądania polityczne. Działalnością robotników kieruje Jan Dominiak. Jego nieugięta postawa, uczciwość, sprawaiają to, że chodziesianie wybierają go na radnego i wysuwają na stanowisko przewodniczącego. W roku 1931 na uli

SYLWETKI XXX-LECIA

Trybun Czerwonej Chodzieży

ce Chodzieży wyszli bezrobotni. Rozległy się okrzyki, chleb, odzież, zasiłki. Demonstracje prowadził przewodniczący Rady Miejskiej — Jan Dominiak. Cały pochód znalazł się pod gmachem starostwa. Przerazony starosta Dąbrowski uciekł przez okno, a do akcji włączyły się szybko sprawozdane oddziały policji. Do miniak został wykluczony z rady. Jednocześnie został usunięty z miejscowych fabryk. Właściciele „porcelany i fajansu” byli zgodni co do tego, że jest niebezpieczny. Szukali więc

możliwości usunięcia go ze związku jako komunizującego działacza. Znaleźli zrozumienie w ówczesnej centrali związków w okresie trzynastolatki strajków chodzieskich. W czasie ich trwania coraz częściej pojawiały się hasła radykalne. Niebezpieczne nawet dla prawicowego kierownictwa związku. I tak w roku 1935 centrala związku podejmuje decyzję wykluczenia: Jana Dominiaka, An

drzeja Napierały i Jana Dalekiego z organizacji, motywując to tym, że działacze ci są zbyt radykalni. W tym czasie, kiedy Chodzież wstrząsała fala strajków, Jan Dominiak dwoi się i troi, przemawia w „fajansie i porcelanie”, bez przerwy tłumaczy robotnikom, że siła klasy tkwi w jednolitym froncie działania.

W latach trzydziestych nawiązuje kontakt z Komunistyczną Partią Polski. W tym czasie do Chodzieży dość często przyjeżdża działacz woje-

wódzki Marcin Chwiałkowski. Jan Dominiak organizuje pierwsze komórki KPP, sam zostaje sekretarzem dzielnicy Chodzież. Teraz jego wystąpienia są coraz bardziej radykalne, coraz częściej zjawiają się w nich żądania polityczne. Ale też coraz częściej do jego domu zaczyna zaglądać głód. Zamknięte są dla niego bramy miejscowych fabryk. Utrzymuje się z dotychczasowej pracy. I tak już pozostaje do września 1939 roku.

Do Polskiej Partii Robotniczej Jan Dominiak wstępuje 11 stycznia 1944 roku, zaraz po oswobodzeniu terenu powiatu węgrowskiego w województwie warszawskim. Tutaj w Jaczewie zostaje I sekretarzem Komitetu Gminnego PPR. W 1945 roku wraca jednak do Chodzieży i 18 lutego przystępuje do organizowania Komitetu Miejskiego PPR. Przez lata pełni wiele odpowiedzialnych funkcji partyjnych. Wiek i stan zdrowia nie pozwala mu dalej pracować, przechodzi na rentę w roku 1958.

Dzisiaj sędziwy trybun Chodzieży cieszy się dużym szacunkiem mieszkańców i za zasługi dla „jczyzny, za dzieła” został odznaczony Orderem Odrodzenia Polski.

JERZY KNAPIK

21 VIII 1974 — GŁOS — Str. 3

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNIKACYJNE W POZNANIU

PRZYJMUJE

ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

W NAUKĘ ZAWODU do

Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w zawodzie:

- ślusarz mechanik — chłopcy
- blacharz karoseryjny — chłopcy
- wulkanizator — chłopcy
- stolarz — chłopcy.

Warunki przyjęcia:

- ukończone 8 kl. szkoły podstawowej
- ukończone 15 lat życia
- dobry stan zdrowia, pozwalający na wykonywanie zawodu, stwierdzony przez lekarza zakładowego.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie:

- w I roku nauki 150,— zł miesięcznie
- w II roku nauki 320,— zł miesięcznie
- w III roku nauki wg I gr. zaszerzowania osobistego,

oraz świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Gospodarce Komunalnej.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głogowska 131 III ptr., pok. 34. 4167-K1

Przetargi

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu zamieszczonym w dniu 18 bm. Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 dot. przetargu na wykonanie wentylacji, nawiewnej i wywiewnej błędnie podano: w kotłowni, a winno być w kotłowniach na terenie m. Poznania.

Za pomyłkę przepraszamy.

5580-K1pr

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
TRANSPORTU MLECZARSKIEGO
Oddział I w Poznaniu
ulica Dzierżyńskiego 382,

POSZUKUJE

POKOI UMEBLOWANYCH

2, 3 i 4-osobowych,

z terenu dzielnicy Wilda — Dęblec.

Oferty pisemne prosimy zgłaszać pod wyżej wymienionym adresem.

4162-K1

Praca

Pomocnik do tynkarskiej
potrzebny — praca stała
tel. 32-15-11.

Fryzjer(ka) damsko - me-
ski potrzebny. Warunki
do uzgodnienia, możli-
wość przejęcia na włas-
ność. Stepczyńska Siera-
ków Pl. Powst. Wlkp. 25.
861p

38395g

Dnia 13 sierpnia 1974 r. zginęły śmiercią
tragiczną najdroższą moją żoną i córeczką

mgr **ALEKSANDRA
SZYMONOWICZ**

i
BASIA SZYMONOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

maż, ojciec z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

38337g

Zespół Miejskich Przychodni Specjali-
stycznych w Poznaniu z żalem zawiada-
mia, że dnia 13 sierpnia 1974 r. zginęła
śmiercią tragiczną wraz z córką Barbarą
długoletnią, cenioną pracownicą Przy-
chodni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci
i Młodzieży

mgr **ALEKSANDRA
SZYMONOWICZ**

psycholog kliniczny.

Meżowi i Rodzinie Zmarłej wyrazy ser-
decznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa
POP oraz współpracownicy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia br.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

5679-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że
dnia 8 sierpnia 1974 r. w Kamieniu
Pomorskim zmarł nagle mój ukochany
tataś, śp.

FILIP NOWAK
kompozytor

laureat nagrody Ministra Kultury i Sztuki,
Ministra Obrony Narodowej oraz licznych
nagród festiwalowych krajowych
i zagranicznych.

Pogrzeb odbył się dnia 15 sierpnia br.
we Wrocławiu na cmentarzu św. Waw-
rzyńca przy ul. Bujwida.

W smutku pogrążona

córka

Poznań, ul. Grunwaldzka 29 B m. 12.

38282g

Przyjmę fotografie lub
fotografę i uczennicę od
lat 18. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 37810g.

● Sprzedaż

Sadzonki goździków sprze-
dam. Poznań, Kasztelań-
ska 69 tel. 679255.

37303g

Wózki dziecięce najnow-
sze modele poleca Cz.
Szczepańska Armii Czer-
wonej 61 w podwórzu.

36767g

Silnik jedenaście kilowa-
tów sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 35332gpr

● Samochody

Sprzedam Zastawę 750
rok produkcji 1967 oraz
Trabantę 601 rok prod.
1970, ul. Listopadowa 1
m. 42 po godz. 16.

38094g

Samochód Warszawa gór-
nozworowa sprzedam.
Jan Dziński, Nowy To-
myśl ul. Zbąszyńska 148.

860p

Skodę 100 S Flata 125 na
benzynę niebieską sprze-
dam. Stoleczna 24 m. 1.

38033g

Polski Fiat — specjalisty-
czny warsztat blacharsko-
lakierniczy. Poznań
Piatkowo — Wojciechow-
skiego 35.

35722g

● Lokale

Pan poszukuje jednooso-
bowego pokoju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 37913g.

Poszukuję lokalu na ci-
che rzemiosło w budynku
wyłączonym dzielnica Sta-
re Miasto. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
38194g.

UWAGA MIESZKAŃCY:

Poznań, Gnieźna, Kalisz, Kościana, Obornik Wlkp.
Ostrowa Wlkp., Piły i Konina.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych
w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49

POSZUKUJE AJENTÓW

posiadających własne lokale do skupu makulatury
na zasadach prowizyjnych w miejscowościach:
Gnieźno, Kalisz, Kościan, Oborniki Wlkp., Ostrow
Wlkp., Piła, Konin oraz w Poznaniu.

Dzielnica	Rejon ul.
Grunwald	Marcelińska, Głogowska, Przybyszewskiego Grunwaldzka, Grochowska, Ostroroga
Jeżyce	J. Dąbrowskiego, Przybyszewskiego, Szpitalna
Nowe Miasto	Sródmieście, Osiedle Warszawskie, Rataje
Stare Miasto	Winogrody, Chudoby, Garncarska, Składowa
Wilda	Osiedle H. Cegielski na Dębcu.

Poszukujemy również osób — posiadających własne po-
jazdy ciężarowe do objazdowego skupu makulatury.

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy Przed-
siębiorstwa w Poznaniu telefon 333-291.

5525-K1

● Nieruchomości

Sprzedam dom z ogra-
dem 1300 m² Staroleka,
wolne mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 37624g.

Sprzedam dom (wolne
mieszkanie) — Wolsztyn,
Czerwonej Armii 16. Bal-
bina Wojtkowiak.

857p

● Różne

Dogodne usługi chemicz-
nego czyszczenia dywa-
nów, mebli tapicerskich
na miejscu u klienta.
Zgłoszenia telefoniczne ra-
no i wieczorem 454-69.

Oddam w dzierżawę ga-
raz. Poznań, ul. Górecka
117a.

36678g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego
„Polmos” w Poznaniu, ul. Komandoria 5 —
przyjmą zaraz następujących pracowników:

- mężczyzn do produkcji i prac za i wy-
ładunkowych, w systemie akordowym
i dniówkowym — praca dwuzmianowa,
- kobiety do pracy w rozlewni wyrobów
spirytusowych, w systemie akordowym
— praca dwuzmianowa,
- magazynierów — posiadających wy-
kształcenie średnie do pracy w systemie
dwuzmianowym,
- brzdazistów — posiadających wykształ-
cenie średnie, do pracy w systemie dwu-
zmianowym,
- samodzielnego księgowego obeznanego
z ewidencją inwestycji i środków trwa-
łych — wykształcenie wyższe ekonomicz-
ne lub średnie,
- przetokowych — uprawnienia manewro-
wego,
- kierowcę samochodu ciężarowego — pra-
wo jazdy I lub II kat.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Kadr i Szkolenia, zgłoszenia osobiste — Po-
znań, ul. Komandoria 5, dojazd tramwajami 1,
8, 12 i 21.

5429-K1

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego
w Poznaniu, ul. Kolejowa 57 — z a t r u d n i:

- kierownika magazynu,
- kierowcę wózka widłowego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Dział Spraw Pracowniczych WZTM w Pozna-
niu, ul. Kolejowa 57, tel. 620-61. 5545-K1

Wielkopolskie Zakłady Piwowskie — zatra-
dnią od dnia 1. IX 1974 r. w nowo uruchomio-
nej Wytwórni „Pepsi-Cola” w Poznaniu, przy
ul. Suchoj — następujących pracowników:

- palaczy kotłowych,
- elektryków,
- mechaników warsztatowych,
- kierowców samochodowych i inkasentów
- rozwozieli,
- kobiety do linii rozlewniczej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Kadr i Spraw Ogólnych, który jednocześnie
przyjmuje zgłoszenia. Poznań, ul. Dzierżyńskie-
go 42, wejście z ulicy Kościuski. 5529-K1

Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” — w
związku z uruchomieniem nowego wydziału
produkcyjnego — zatrudni zaraz z terenu m.
Poznania i powiatu poznańskiego, następują-
cych pracowników:

- ślusarzy,
- palaczy,
- nawijaczy do warsztatu elektrycznego,
- robotników niewykwalifikowanych do
prac produkcyjnych — mężczyzn i ko-
biety, na stałe lub okresowo.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbioro-
wym dla Pracowników Przemysłu Chemiczne-
go.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ulica
Chlebowa 4/8. 5515-K1

Poznańskie Restauracje Dworcowe „Wars”
w Poznaniu, Dworzec Główny — przyjmą
do pracy następujących pracowników:

- kelnerów wykwalifikowanych,
- palaczy c. o.,
- sprzedawców peronowych prowizyjnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w
Dziale Pracowniczym — Poznań, Dworzec
Główny, pokój 53. 5227-K1

Cukrownie Wielkopolskie Przedsiębiorstwo
Państwowe w Poznaniu — Cukrownia „Gnie-
zno” w Gnieźnie, zatrudni na okres kampanii
przerobu i odbioru buraków cukrowych od
15 września 1974 r.

- robotników (mężczyzn i kobiety),
- pracowników umysłowych

do pracy w Cukrowni oraz na terenowych
punktach skupu w Lednogórze, Pierzyskach,
Oborze, Zdzieszewie, Dębicy, Rybnie, Gniez-
no — Las pow. Gniezno, oraz w Gulczewie
pow. Września i we Wrześni.

Wnioski na stanowiska pracowników umy-
słowych wraz z życiorysem i zaświadczeniem
z ostatniego miejsca pracy, prosimy kierować
na adres Cukrownia „Gniezno” ul. Wrzesińska
28. kod. 62-200. Gniezno — Dział Kadr. 1601-K2

† Dnia 19 sierpnia 1974 r. zmarł nagle
nasz tataś, teść i dziadek

PIOTR POŁUBOCZKO

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm.
o godz. 10.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Lipowa 12.

38524g

† Dnia 18 sierpnia 1974 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 53

BERNARD ROGACKI

mistrz piekarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm.
o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie

o czym zawiadamia

rodzina

38438g

DRUCHOWI PHM

ZENONOWI KRUGIELCE

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci **O J C A**

składają:

Komenda Ośrodka Harcerskiego
Czerwonak oraz grono instruktorów.

38199g

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu **M A T K I**

inż. **STEFANOWI JANASIKOWI**

składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy
koleżanki i koledzy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budowlanego P.L.

Poznań, ul. Kochanowskiego 7.

5678-K1

**Kol. STANISŁAWIE
WIERACHOWSKIEJ**

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci

M E Ż A

b. pracownika tut. „G.S.”

składają:

Rada Nadz. — Rada Zakładowa
Zarząd i współpracownicy

G.S. „SCHL.” w Swarzędzu.

2136-K2

Montaż urządzeń w wytwórni Pepsi - Coli

4 września nastąpi odbiór techniczny i wstępny rozruch poznańskiej wytwórni Pepsi-Coli mieszczącej się przy ul. Suchej. Ponieważ od tego momentu dzieli nas kilkanaście zaledwie dni, odwiedziliśmy teren jej budowy, aby zorientować się, jak przebiegają końcowe prace.

Generalny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego

Informacja handlowa potrzebna w Poznaniu

Bywa, że poszukując niektórych artykułów, odbywamy długie niejednokrotnie wędrówki po Poznaniu. Nie zawsze jesteśmy bowiem dobrze zorientowani, gdzie można je kupić — stąd też niejako z konieczności odwiedzamy wówczas wiele sklepów. Tracimy w ten sposób — dodajmy zupełnie niepotrzebnie — sporo czasu, czego można by uniknąć, wykorzystując doświadczenia warszawskie. Działająca tam Stołeczna Informacja Handlowa, cieszy się bowiem dużym zainteresowaniem, odpowiadając każdego dnia na ponad 500 pytań, dotyczących np. kupna gasiorów do wina, ubrania na nietypowego mężczyzny, uszczelnienia do syfonu itp. Stały kontakt biura z pełnomocnikami w hurtni, jak również z poszczególnymi sklepami, zapewnia ciągłą aktualność informacji.

Poznań posiada wprawdzie podobny ośrodek, ale zakres jego działalności stanowi jedynie usługę. Sądziwym zatem, że warto rozważyć możliwość uruchomienia w naszym mieście punktu informacji handlowej — na razie choćby tylko telefonicznej. Zdałoby się, że sprawa, jak bardzo jest on potrzebny i skorzystanie z warszawskich doświadczeń będzie w tym przypadku w pełni uzasadnione. (pik)

Sygnaly czytelników

- Na jezdni przy przystanku tramwajowym na ul. Zamenhofa, (jadąc ze Staroleki do śródmieścia) jest kilka dużych dziur. Pod czas deszczu, jesteśmy opryskiwani wodą przez przejeżdżające samochody. Należałoby jezdnię szybciej naprawić.
- Ulica Umińskiego tonie w ciemnościach. Nie palą się lampy.
- Przy ul. Siemiradzkiego w pobliżu domów nr 11/12 oraz Głogowskiej, 29 stercza uschnięte drzewo.
- Klientki sygnalizują, że w sklepach brakuje rurek do fermentacji wina.
- Czyżby osoby szarżujące Park Kasprzaka nie widziały brudu i papierości gromadzących się pod ławkami? — pytają spacerowiczki.
- W śródmieściu (w okolicy ulic 27 Grudnia i Czerwonej Armii) nie ma punktów wymiany syfonów — piszą mieszkańcy.
- Mieszkaniec z ul. Ściegiennego sygnalizuje, że przy posesji nr 132 leży ogromna góra zwiru, a parkan jest zaniedbany i obrosnięty chwastami.

...i odpowiedzi

▲ WPHU „Arged” dostarczyło do swoich sklepów przy ul. Osiedla Piastowskiego 74, 27 Grudnia 17/19, Czerwonej Armii 46/48 oraz nr 36 i Ratajcza 31, butelki z podziółką dla niemowląt.

Poznań na estradzie i poza estradą: 18.40 Pod skrzydłami Hermesa — mag. handlu wewnętrznego; 19. Jazzy: 19.15 Lekcja jeźdź. anglijskiego; 19.30 Pół wieku Teatru PR — Studio Współczesne: „Dzwon na śmierć bliźni” — słuch. S. Zachorowski; 20. Salzburg Festiwal — 74. Transmisja konc. z Wielkiej Sali Festiwalowej w Salzburgu; 21.05 „Młodość” — fragment prozy J. Parandowskiego w przebraniu koncertu; 22.25 „Obrazy rodzinne”; 22.40 Jazzy: 22.50 Rośliny z nią razem; 23. L. Verdi — „Otello”; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Współczesna muzyka rumuńska.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 22.30.

Program własny: 16.15 Program stereof. 17.55 Transmisja z meczu piłkarskiego „Lech” Poznań — „ROW” Rybnik.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.35 Rytmiczne przeboje po czesku i słowacku; 9 „Człowiek podziemny” — pow. Rossa Mac Donalda; 9.10 Tańce Manuela de Falli; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dzień jak dzień — mag.; 11.45 „Eden” — pow. S. Lema; 12.25 Za kierownicą; 13 Na olsztyńskiej antenie;

nr 2 wraz z zespołem podwykonawców, bez zarzutu wywiązuje się ze swoich zobowiązań, terminowo wykonując poszczególne zadania. Na zewnątrz trwają jeszcze ostatnie roboty ziemne związane z doprowadzaniem i podłączaniem sieci wodno — kanalizacyjnej, ale w głównej hali produkcyjnej już przystąpiono do wymagającego wyjątkowej precyzji — montażu importowanych maszyn i urządzeń.

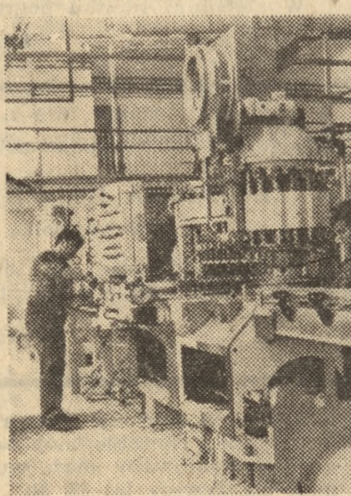
Gotowy jest końcowy fragment taśmy produkcyjnej, na której obok rozlewania napoju w butelki oraz ich kapslowania, dokonywane będą ważne procesy odgazowania wody, przy równoczesnym nasyceniu jej dwutlenkiem węgla i wymieszaniu z syropem zawierającym ekstrakt Pepsi-Cola. W ostatnich dniach zainstalowano również niezbędne w produkcji urządzenia chłodnicze. Taśma produkcyjna jest w pełni zautomatyzowana. Możliwość programowania jej wydajności (maksymalna — 24 tysiące butelek na godzinę) pozwoli na dostosowanie bieżącej produkcji do zapotrzebowania handlu, wynikającego ze składanych zamówień.

W głównej hali produkcyjnej przygotowano również miejsce na drugą taśmę, ale pozostaje ona jeszcze w sferze planów Wielkopolskich Zakładów Piwowskich. W magazynach zgromadzono już niezbędne zapasy butelek i plastikowych pojemników oraz otrzymano niedawno — ekstrakt, którego dostawcą jest firma Pepsi-Cola.

Gwoli przypomnienia dodajmy, że roczna produkcja poznańskiej wytwórni sięgnie 145 tysięcy hektolitrow, a pierwsze dostawy tego napoju handlowi otrzyma tuż przed Centralnymi Dożynkami. Poznaniacy i podejmowani przez nich goście z całego kraju, pierwsi ocenią zatem smak naszej Pepsi-Coli. (pik)

Montaż końcowego fragmentu taśmy produkcyjnej. Z tyłu widoczny jeden z segmentów myjni do butelek i plastikowych pojemników.

Fot. — K. Przychodźki



Turyści i wczasowicze mają w tym roku wiele powodów do narzekania. Pogoda ciągle płata figle i nie wszyscy mogą uważać swoje wakacje za udane. Mimo przeciwności na szlakach turystycznych trwa ruch. Sporo osób mimo kaprysów pogody wędruje po kraju bądź korzysta ze stałych pobytów w ośrodkach wypoczynku.

W ub. tygodniu odwiedziliśmy niektóre miejscowości na wielkopolskich szlakach wycieczkowych i ośrodki wypoczynku.

SKOKI, pow. Wągrowiec: Miejscowość leży na Szlaku Piastowskim. Schludnie tu i czysto. Wokół sporo różnych ośrodków rekreacyjnych. W rynku — „Wielkopolańska”, jedyna restauracja dla miejscowych i przejezdnych. Z racji dość wczesnej godziny zagłędaliśmy do jadłospisu z dnia po przedzającego nasz pobyt. Lista potraw raczej spora, menu urozmaicone. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Mimo to były narzekania na ten lokal. Wyjaśniono nam, że gospoda ma obowiązkowo dwa razy w tygodniu menu bez potraw mięsnych. Wtedy jadłospis był skromniejszy, a goście mniej zadowoleni. Wydaje się jednak, że gdyby było w spisie potraw więcej dań jaski, nabiałowych czy mącznych i z drobiu — narzekania by ustały. Nie uskarżając się na „Wielkopolańkę” wczasowicze z okolicznych ośrodków, do których codziennie lokal dostarcza po 300 obiadów.

WĄGROWIEC: Trafiamy do Powiatowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku. Są pi deszcz. W basenach nad Jeziorem Durowskim oraz na plaży — pustki. Dobrze wyposażona wypożyczalnia kajaków i rowerów wodnych oraz innego sprzętu do pływania — czynna, ale brak było tego dnia kandydatów do używania czegokolwiek.

Jak wynika z informacji dyrektora POSTiW-u, Romualda Werdy, jeśli tylko dopisuje pogoda, na plażę przychodzi dziennie nawet ponad 3000 osób. Są to nie tylko miejscowi, ale także wczasowicze i przyjezdni, którzy zajmują kwatery w dwóch hotelach POSTiW-u oraz w pawilonie noclegowym na stadionie. Jest tam bez przerwy zajętych 200 miejsc.

Zagladamy też na pobliskie pole namiotowe. Dobrze zagospodarowane, zadbane. I tutaj w pogodnych okresach lata trudno o miejsce.

MARGONIN, pow. Chodzież: Zwiedzamy obiekty usytuowane nad jeziorem, bardzo wygodnie, bo przy szosie do Chodzieży. Domki campingowe, przeważnie murowane, estetyczne, należące do POSTiW-u, ale także do róż-

namiotowych odczuwa się luzy. Natomiast w domkach campingowych i hotelach — raczej komplety. Uwagi użytkowników — pozytywne. Co ciekawe — gastro nomia małych miasteczek bardziej zrozumiała sens zmian wprawdzonej przed kilkoma miesiącami, niż ta w wielkich centrach. Czy tak jest w całej Wielkopolsce? Nie wiemy. Chętnie poznamy opinie czytelników.

W opisywanych ośrodkach pokazywano nam także wypożyczalnię namiotów, materaców turystycznych i innego sprzętu campingowego. To jest wygodne dla tych, którzy nie chcą wędrować obławani.

Natomiast powodzenie, zwłaszcza wśród turystów z innych stron kraju i z zagranicy mają nowo wybudowane gościnie. Jeśli we wszystkich jest tak bogaty jadłospis jak w Oleśnicy pod Chodzieżą — to tym bardziej jest to uzasadnione.

EUGENIUSZ COFTA

Nierytmiczne dostawy mleka

Klienci sklepu WPHS nr 44 przy ul. Bronowej, skarżą się od dłuższego czasu na nieregularne dostawy mleka. Dowożone jest ono w różnych porach, od 8—11, a w ub. tygodniu jednego dnia w ogóle nie dostarczono tego towaru pierwszej potrzeby. Na interwencje kierownictwa sklepu (którego nie posiada dotychczas telefon), konwojenci odpowiadają niewybrednymi epitetami; kierownik działu handlowego mleczarni na Dębcu tłumaczy natomiast taki stan kłopotami z transportem w okresie urlopow.

Argument ten nie może nikomu trafić do przekonania. Urlopy bowiem muszą być tak planowane, aby nie zakłócały normalnego zaopatrzenia. Mleko musi być w sklepie codziennie i to rano zanim ludzie udadzą się do swoich zajęć, prawda? (zd)

Sobota 24 bm — dzień wolny od pracy

- Godziny pracy handlu
- Kiermasze artykułów szkolnych

Najbliższa sobota — 24 bm., jest trzecim już w tym roku dniem wolnym od pracy. W związku z tym Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Poznania ustalił zasady pracy podległych sobie jednostek, które — jak wynika z komunikatu — obowiązujące będą również 28 września i 12 października, kiedy przypadają następne dni wolne od pracy.

Jednak w związku z rozpoczynającym się niedługo rokiem szkolnym, zapadała decyzja, aby uruchomić w sobotę 24 i 25 bm., szereg punktów handlowych, zajmujących się sprzedażą artykułów szkolnych.

W przeddzień wolnej soboty — w piątek, 23 bm., sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą o dwie godziny dłużej (przy normalnie obowiązujących godzinach otwarcia). Chodzi o to, abyśmy mogli w piątek bez trudności zaopatrzyć się we wszystkie niezbędne artykuły przede wszystkim spożywcze. Sklepy tzw. wieczorowe i nocne oraz delikatesowe, a także punkty sprzedaży pod Rondem Kopernika pracują w piątek, 23 bm., w normalnie obowiązujących godzinach. Również bez zmian czynne będą w piątek zakłady gastronomiczne i placówki usługowe, kioski „Ruchu” i „Równości” oraz targowiska.

Natomiast w sobotę, 24 bm., wszystkie sklepy będą nieczynne z wyjątkiem sklepów dyżurnych wyznaczonych do sprzedaży mleka, pracujących w godzinach od 7 do 9. Kioski „Ruchu” i „Równości” czynne są w sobotę jak w każdą niedzielę, natomiast targowiska i zakłady gastronomiczne w normalnie obowiązujących godzinach. Ponadto czynne będą niektóre punkty usługowe. Min. radio lub telewizor będzie można naprawić w punkcie ZURIT-u przy ul. Cedrowej 3. Spółdzielnia Fryzjersko-Kosmetyczna uruchomi w każdej dzielnicy po 2—3 punkty usługowe, natomiast posiadacze pojazdów mechanicznych będą mogli skorzystać z usług stacji

„Polmożbytu” przy ul. Topolowej oraz z punktów Zakładu Napraw Samochodowych Spółdzielni „Usługa” mieszczącej się przy ulicach Drużynowej 4, Sławkowej 5, Średniej 1 i Swobody 31.

W niedzielę, 25 bm. czynne będą tylko sklepy sprzedające mleko w godzinach od 7 do 9. dyżurne sklepy delikatesowe w godzinach od 9 do 15 oraz dyżurne sklepy cukiernicze, kwiatniczne, punkty usługowe, zakłady gastronomiczne i stacje benzynowe tak jak w każdą niedzielę.

Wydział Handlu Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Poznania wydał zarządzenie, aby we wszystkich sklepach i zakładach usługowych, umieszczono duże i czytelne wywieszki informujące o czasie pracy poszczególnych placówek oraz wskazujące adresy najbliższych położonych placówek dyżurnych tej samej branży. Mam nadzieję, że kierownicy poszczególnych punktów usługowych zastosują się do tego zarządzenia.